

K O M U N I K A T  
Z B A D A Ń C B O S

Warszawa, luty 2014

**NR 30/2014**

---

---

**POSTAWY MIESZKAŃCÓW WSI  
WOBEC POLITYKI**

---

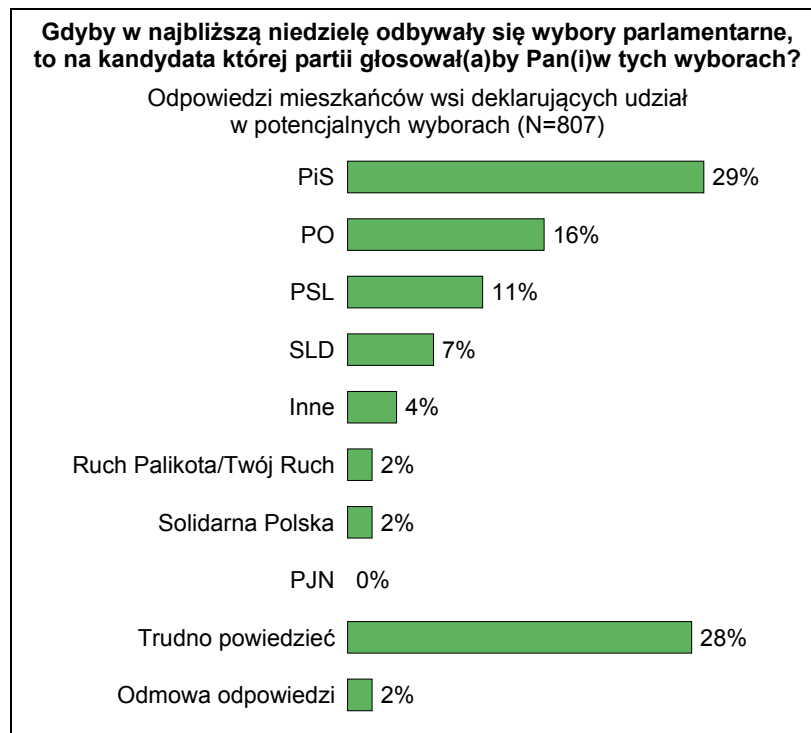
---

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2013 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

- ▶ Mieszkańcy wsi polityką interesują się mniej niż przeciętny mieszkaniec miasta. Nikle lub wręcz żadne zainteresowanie tą sferą życia deklaruje ponad połowa mieszkańców wsi (52%), a jedynie co piętnasty określa swoje zainteresowanie wydarzeniami politycznymi jako duże (7%).
- ▶ W ostatnich latach poziom frekwencji wyborczej mieszkańców wsi wyraźnie odbiegał od rejestrowanego w miastach. Obecnie mieszkańcy wsi deklarują niemal identyczną jak mieszkańcy miast gotowość uczestniczenia w wyborach.
- ▶ Wśród mieszkańców wsi najbardziej liczącą się partią niezmiennie pozostaje PiS. Gdyby wybory miały odbywać się już teraz, na ugrupowanie Jarosława Kaczyńskiego gotów byłby głosować prawie co trzeci mieszkaniec wsi deklarujący udział w wyborach. Prawie dwukrotnie mniej zwolenników ma tu rządząca PO. Trzecie miejsce wśród najczęściej popieranym przez mieszkańców wsi ugrupowań zajmuje PSL.



Zagregowane deklaracje z czterech kolejnych pomiarów realizowanych od września do grudnia 2013 roku



Zainteresowanie polityką jest jedną ze zmiennych, poprzez które ujawniają się istotne różnice pomiędzy elektoratem wiejskim i miejskim<sup>1</sup>. Mieszkańcy wsi z reguły mniej interesują się życiem politycznym w kraju niż przeciętny mieszkaniec miasta. Obecnie nikt lub wręcz żadne zainteresowanie tą sferą życia deklaruje ponad połowa badanych zamieszkujących na wsi (52%), a jedynie co piętnasty określa swoje zainteresowanie wydarzeniami politycznymi jako duże (7%). Spośród mieszkańców miast do wyraźnie zainteresowanych życiem politycznym zalicza się dwukrotnie więcej osób (14%). Także mniej lub bardziej zdecydowane *désintéressement* wobec polityki w miastach wyrażane jest rzadziej niż na wsi (46%).

Zainteresowanie polityką należy do tych elementów postaw politycznych Polaków, o których wiadomo, że są tym powszechniejsze, im większa jest miejscowość zamieszkania. Różnice w podejściu do polityki, które dziś obserwujemy pomiędzy mieszkańcami wsi i ogółem mieszkańców miast, sprowadzają się przede wszystkim do różnic postaw między mieszkańcami największych aglomeracji a resztą społeczeństwa, w mniejszym zaś stopniu wydają się pochodną różnic w stylu życia, mentalności czy stosunku do tradycji między ludnością wiejską a miejską. Choć mieszkańcy wsi stosunkowo najmniej interesują się polityką, różnice między nimi a mieszkańcami małych, a nawet średnich i dużych miast nie są tak wielkie jak te obserwowane w porównaniu z ludnością wielkomiejską, żyjącą w miastach liczących powyżej 500 tys. mieszkańców. Gdybyśmy zatem chcieli wyznaczyć główną linię podziału w zakresie zainteresowania polityką wedle miejsca zamieszkania, to przebiegałaby ona raczej między mieszkańcami największych miast a resztą kraju, niż między mieszkańcami miast a ludnością wiejską.

---

<sup>1</sup> W tekście wykorzystano uśrednione deklaracje z badań „Aktualne problemy i wydarzenia”, przeprowadzonych metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganymi komputerowo (CAPI) na reprezentatywnych próbach losowych dorosłych mieszkańców Polski: nr 280, 5–12.09.2013, N=911; nr 281, 3–9.10.2013, N=1066; nr 282, 7–14.11.2013, N=990; nr 283, 5–12.12.2013, N=910. Wykorzystano też zagregowane dane z badań „Aktualne problemy i wydarzenia”: nr 275, 4–10.04.2013, N=1150; nr 276, 9–15.05.2013, N=1101; nr 277, 6–12.06.2013, N=1010; nr 278, 4–11.07.2013, N=1005.

Tabela 1

| Jak określił(a)by Pan(i) swoje zainteresowanie polityką? | Zainteresowanie polityką według wielkości miejsca zamieszkania* |                         |                           |                                 |                          |        | Ogół badanych |
|--|---|-------------------------|---------------------------|---------------------------------|--------------------------|--------|---------------|
|  | Wieś  | Miasto                  |                           |                                 |                          | ogółem |               |
|  |   | poniżej 20 tys. mieszk. | od 20 do 100 tys. mieszk. | powyżej 100 do 500 tys. mieszk. | powyżej 500 tys. mieszk. |        |               |
| w procentach   |   |                         |                           |                                 |                          |        |               |
| Duże   | 7   | 9                       | 15                        | 13                              | 21                       | 14     | 12            |
| Średnie  | 41  | 39                      | 38                        | 43                              | 40                       | 40     | 40            |
| Niewielkie   | 30  | 31                      | 27                        | 25                              | 25                       | 27     | 28            |
| Praktycznie żadne  | 22  | 21                      | 20                        | 19                              | 14                       | 19     | 20            |

\* Uśrednione deklaracje badanych z czterech ostatnich miesięcy 2013 roku. N=3862

Małe zainteresowanie polityką i dystans wobec tej sfery życia niesie ze sobą szereg niekorzystnych – z punktu widzenia jakości funkcjonowania demokracji i partycypacji obywateli w procedurach demokratycznych – zjawisk. Osoby niezainteresowane sferą polityki, siłą rzeczy, na ogół mają niższe kompetencje polityczne, trudniej dokonywać im trafnych i satysfakcjonujących je same wyborów politycznych, i – co się z tym wiąże – rzadziej uczestniczą w procedurach demokratycznych.

Według danych PKW, w ostatnich latach, poczynając od wyborów 2005 roku, poziom wyborczego uczestnictwa mieszkańców wsi wyraźnie odbiegał od rejestrowanego w miastach.

W wyborach parlamentarnych w 2011 roku, przy frekwencji ogólnej 48,92%, w miastach głosowała ponad połowa uprawnionych (54,52%), podczas gdy na wsi do urn udało się tylko nieco ponad dwie piąte (42,42%). Na wsi zatem odsetek głosujących był aż o 12 punktów procentowych mniejszy niż w miastach. Jeszcze większe różnice w partycypacji wyborczej mieszkańców miast i wsi obserwowaliśmy w przypadku wyborów w 2007 roku, które przy urnach zgromadziły rekordowo dużą jak na nasze warunki rzeszę wyborców. Przy ogólnej frekwencji 53,7%, w wyborach tych udział wzięło 58,8% mieszkańców miast, na wsi zaś głosowało tylko 45,3% uprawnionych. W przypadku tych wyborów różnica w poziomie frekwencji wyniosła zatem 13 punktów procentowych. Także w jeszcze wcześniejszym głosowaniu – w wyborach do Sejmu i Senatu w 2005 roku, przy niższej niż w 2007 i 2011 roku frekwencji ogólnej (40,6%), udział wyborców wiejskich był o 7 punktów procentowych niższy niż wyborców w miastach.

Na marginesie warto zauważyć, że przynajmniej w przypadku tych trzech ostatnich głosowań frekwencja w wyborach w większym stopniu zależała od skali mobilizacji

elektoratu miejskiego niż wiejskiego. W wyborach w 2011 roku, w stosunku do wyborów 2007 roku, liczba głosujących na wsi zmniejszyła się o 2,9 punktu procentowego, podczas gdy w miastach do urn udało się o 4,3 punktu procentowego mniej wyborców.

Istotne różnice w poziomie partycypacji wyborczej mieszkańców miast i wsi potwierdzają także składane *ex post* deklaracje badanych na temat ich uczestnictwa w ostatnich wyborach parlamentarnych. W rzeczywistości są one jednak większe niż wynika to z owych deklaracji. Sam poziom uczestnictwa w wyborach deklarowany w sondażach jest też wyraźnie zawyżany przez badanych.

Tabela 2

|                       | Odsetek badanych deklarujących, że głosowali w wyborach parlamentarnych w 2011 roku* |
|-----------------------|--|
| Wieś                  | 63   |
| Miasto                | 68   |
| Ogółem                | 66   |
| Frekwencja w wyborach | 48,92  |

\* Uśrednione deklaracje badanych z czterech kolejnych pomiarów realizowanych w okresie od kwietnia do lipca 2013 roku. N=4266

Udział w wyborach należy do zachowań społecznie aprobowanych i badani mają skłonność do składania zapewnień zgodnych z takimi oczekiwaniami, toteż regułą jest, że frekwencja deklarowana znacznie obiega od faktycznej. Pytanie jednak brzmi: czy mieszkańcy miast i wsi są pod tym względem tacy sami, czy w podobnym stopniu zawyżają swoje deklaracje?

Porównanie zapewnień o uczestnictwie w ostatnich wyborach parlamentarnych z faktyczną frekwencją w tym głosowaniu, pokazuje, że w kwestii swego udziału w tym głosowaniu mieszkańcy wsi w znacznie większym stopniu niż mieszkańcy miast roz mijają się z prawdą.

Tabela 3

|        | Frekwencja wyborcza w wyborach parlamentarnych w 2011 roku | Odsetek deklarujących głosowanie w wyborach parlamentarnych w 2011 roku* | Różnica w punktach procentowych |
|--------|--|--|---------------------------------|
|        | w procentach   |  |                                 |
| Wieś   | 42,42  | 63   | 20,6                            |
| Miasto | 54,52  | 68   | 13,5                            |
| Ogółem | 48,92  | 66   | 17,1                            |

\* Uśrednione deklaracje badanych z czterech kolejnych pomiarów realizowanych w okresie od kwietnia do lipca 2013 roku. N=4266

W stosunku do faktycznej frekwencji, deklaracje mieszkańców wsi okazują się zawyżone prawie o 49%, podczas gdy mieszkańcy miast zawyżają swój udział w tym głosowaniu mniej więcej o 25%.

#### STABILNOŚĆ WYBORCZA NA WSI I W MIEŚCIE

Z problemem słabej partycypacji wyborczej, z którym w Polsce mamy niezmiennie do czynienia, idzie w parze zjawisko małej stabilności wyborczego uczestnictwa, czyli niskiego stopnia systematyczności udziału w wyborach. Z wyborów na wybory duża część wyborczego elektoratu zmienia swoje zachowania polityczne – z badań wynika<sup>2</sup>, że mniej więcej 25%–30% ankietowanych przyznaje się do zmiany zachowania wyborczego w kolejnych głosowaniach – przechodzi od uczestnictwa w wyborach do absencji w następnym głosowaniu i/lub odwrotnie.

Można by sądzić, że środowisko wiejskie, które charakteryzuje mniejsza anonimowość i większe uwrażliwienie w kwestii społecznie aprobowanych zachowań (co widać także w większej skłonności do deklarowania zachowań społecznie aprobowanych w sytuacji wywiadu ankietowego), różni się *in plus* pod względem stabilności wyborczego uczestnictwa od bardziej anonimowych społeczności miejskich. A zatem można postawić pytanie, czy wyborcy wiejscy – choć *en masse* rzadziej, to jednak w większym stopniu „z zasady” chodzą na wybory. Czy bardziej niż w miastach mamy tu do czynienia ze stałym, głosującym z wyborów na wybory elektoratem?

Hipoteza ta nie znajduje potwierdzenia w danych. Jeśli chodzi o ostatnie wybory prezydenckie i wybory parlamentarne w 2010 roku, to odsetki mieszkańców miast i wsi, którzy – według ich własnych deklaracji – z wyborów na wybory zmienili swe decyzje co do uczestniczenia w głosowaniu, są identyczne (po 18% wśród ogółu uprawnionych do głosowania na wsi i w mieście). Po wyborach prezydenckich, po 8% ankietowanych mieszkańców miast i wsi zrezygnowało, z różnych względów, z udziału w wyborach parlamentarnych w 2011 roku i jednocześnie – tak na wsi, jak i w mieście – w głosowaniu do Sejmu i Senatu wyborczy elektorat z 2010 roku w takim samym stopniu zasilili wyborcy, którzy w wyborach prezydenckich nie uczestniczyli (po 11% ogółu uprawnionych do głosowania na wsi i w mieście). Pod względem zmienności decyzji, czy, mówiąc inaczej,

---

<sup>2</sup> M. Cześnik, *Partycypacja wyborcza Polaków*, Fundacja Instytutu Spraw Publicznych, Warszawa 2009.



niestabilności wyborczej, wyborcy wiejscy i miejscy w ostatnim głosowaniu do Sejmu i Senatu wypadli zatem tak samo.

Tabela 4

| Udział w wyborach parlamentarnych w 2011 roku | Udział w wyborach prezydenckich w 2010 roku* |     |        |               |     |        |
|---|--|-----|--------|---------------|-----|--------|
|   | Wieś N=1665                                  |     |        | Miasto N=2601 |     |        |
|   | w procentach                                 |     |        |               |     |        |
|   | Tak  | Nie | Ogółem | Tak           | Nie | Ogółem |
| Tak   | 52   | 11  | 63     | 57            | 11  | 68     |
| Nie   | 8  | 29  | 37     | 8             | 24  | 32     |
| Ogółem  | 60   | 40  | 100    | 65            | 35  | 100    |

\* Uśrednione deklaracje badanych z czterech kolejnych pomiarów realizowanych w okresie od kwietnia do lipca 2013 roku. N=4266

Charakteryzując elektoraty wiejski i miejski oraz poszukując ich specyficznych cech, warto jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że „stali” uczestnicy wyborów – w tym przypadku głosujący w dwóch kolejnych wyborach – stanowili większy odsetek wśród mieszkańców miast (57%) niż wsi (52%). Z kolei na wsi większej części ankietowanych można przypisać postawę utrwalonej absencji (odpowiednio: 37% na wsi i 24% w miastach w skali ogółu uprawnionych do głosowania). Może to jednak wynikać także z różnic w strukturze wieku ludności wiejskiej i miejskiej oraz z gorszego niż w mieście dostępu do lokali wyborczych.

#### AKTUALNE DEKLARACJE UDZIAŁU W WYBORACH

Obecnie mieszkańcy wsi wykazują niemal identyczną jak mieszkańcy miast gotowość uczestniczenia w wyborach. Według uśrednionych deklaracji z ostatnich czterech miesięcy ubiegłego roku, gdyby wybory do Sejmu i Senatu miały się odbywać już teraz, do urn wyborczych gotowych byłoby pójść 54,2% mieszkańców wsi i tylko minimalnie większy odsetek mieszkańców miast (55,5%).

Tabela 5

| Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to czy wziął(ę)by Pan(i) w nich udział? | Deklaracje*               |                             |
|---|---------------------------|-----------------------------|
|   | mieszkańców wsi<br>N=1489 | mieszkańców miast<br>N=2373 |
| Na pewno tak  | 54,2%                     | 55,5%                       |
| Jeszcze nie wiem  | 16,5%                     | 16,6%                       |
| Na pewno nie  | 29,3%                     | 27,9%                       |

\* Uśrednione deklaracje badanych z czterech kolejnych pomiarów od września do grudnia 2013 roku. N=3862

Różnica w poziomie deklarowanej partycypacji wyborczej pomiędzy wyborcami wiejskimi i miejskimi wynosi zaledwie 1,3 punktu procentowego, a więc znacznie mniej niż obserwowaliśmy w przypadku poprzednich wyborów. Warto zatem postawić pytanie, czy i ewentualnie jak bardzo zmienił się stosunek mieszkańców miast i wsi do partycypacji wyborczej od czasu ostatnich wyborów parlamentarnych, i jakiego rodzaju są to zmiany.

Zarówno mieszkańcy wsi, jak i miast pytani obecnie o uczestnictwo wyborcze znacznie częściej deklarują, że w ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu brali udział, niż że gotowi byłiby iść do urn teraz. Większy spadek gotowości do udziału w wyborach widać w deklaracjach mieszkańców miast niż wsi. Różnica pomiędzy deklarowanym uczestnictwem w wyborach w 2011 roku i składanymi jednocześnie (w tym samym badaniu) deklaracjami uczestnictwa w ewentualnych, przyszłych wyborach parlamentarnych wynosi odpowiednio: 11 punktów procentowych w przypadku elektoratu miejskiego i mniej, bo 7 punktów, w przypadku ankietowanych mieszkańców wsi.

Tabela 6

|         | Deklarowane uczestnictwo w wyborach parlamentarnych w 2011 roku* | Frekwencja wyborcza w wyborach w 2011 roku | Deklaracje uczestnictwa w hipotetycznych wyborach do Sejmu i Senatu* |
|---------|--|--|--|
|         | w procentach   |  |  |
| Wieś    | 63   | 42,42                                      | 56   |
| Miasto  | 68   | 54,52                                      | 57   |
| Ogółem: | 66   | 48,92                                      | 57   |

\* Zagregowane deklaracje składane od kwietnia do lipca 2013 roku. N=4266

Z przeprowadzonych analiz wynika jednak, że skala rozczarowania czy zniechęcenia miejskich i wiejskich wyborców jest podobna. Na ewentualne wybory parlamentarne nie poszłoby 28% deklarujących udział w ostatnim głosowaniu na wsi i taki sam odsetek w mieście. W skali ogółu uprawnionych oznacza to „odpływ” 18% potencjalnych wyborców na wsi i nieco więcej, bo 19% całego elektoratu miejskiego.

Tabela 7

| Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to czy wziął(ę)by Pan(i) w nich udział ? | Deklaracje uczestnictwa w wyborach parlamentarnych w 2011 roku* |     |                            |     |
|--|---|-----|----------------------------|-----|
|  | Mieszkańcy wsi<br>N=1556  |     | Mieszkańcy miast<br>N=2588 |     |
|  | Tak   | Nie | Tak                        | Nie |
|  | w procentach  |     |                            |     |
| Tak  | 72  | 29  | 72                         | 24  |
| Nie  | 28  | 71  | 28                         | 76  |
| Ogółem:  | 100   | 100 | 100                        | 100 |

\* Zagregowane deklaracje składane od kwietnia do lipca 2013 roku

Tabela 8

| Udział w ewentualnych wyborach parlamentarnych | Udział w wyborach parlamentarnych w 2011 roku* |     |        |                  |     |        |
|--|--|-----|--------|------------------|-----|--------|
|  | Wieś<br>N=1565                                 |     |        | Miasto<br>N=2588 |     |        |
|  | Tak  | Nie | Ogółem | Tak              | Nie | Ogółem |
|  | w procentach                                   |     |        |                  |     |        |
| Tak  | 45   | 11  | 56     | 49               | 8   | 57     |
| Nie  | 18   | 26  | 44     | 19               | 24  | 43     |
| Ogółem   | 63   | 37  | 100    | 68               | 32  | 100    |

\* Zagregowane deklaracje składane od kwietnia do lipca 2013 roku

Jednocześnie obserwujemy jednak na wsi – w większym stopniu niż w miastach – zjawisko sondażowego aktywizowania się biernej części elektoratu. Głosować chce obecnie, zgodnie z własnymi deklaracjami, prawie co trzeci nieobecny na wyborach w 2011 roku mieszkaniec wsi (29%). W miastach odsetek ten jest mniejszy – głosować chce niespełna co czwarty respondent nieuczestniczący w ostatnich wyborach parlamentarnych (24%). Ci hipotetyczni „nowi” wyborcy – nie głosujący w 2011 roku, ale teraz gotowi iść do urn – stanowią w przypadku elektoratu wiejskiego 11% ogółu uprawnionych do głosowania i mniej, bo 8% mających czynne prawo wyborcze mieszkańców miast.

Zrównanie potencjału aktywności wyborczej mieszkańców miast i wsi, na które wskazują obecne deklaracje badanych, w większym stopniu tłumaczy się zatem wzrostem zainteresowania uczestnictwem wyborczym mieszkańców wsi niż większym niż przeciętne zniechęceniem czy rozczarowaniem mieszkańców miast. Większa mobilizacja mieszkańców wsi może mieć swe źródło w obserwowanej ostatnio zmianie układu sił na scenie politycznej i w lepszej koniunkturze dla opozycyjnego PiS, a z drugiej strony w narastającym od początku tej kadencji krytycyzmie wobec rządzących. Nie bez znaczenia może być jednak także i to, że w sferze deklaracji mieszkańcy wsi bardziej „koloryzują” – w większym stopniu niż mieszkańcy miast zawyżają swoje deklaracje i dostosowują je do oczekiwań społecznych.

### **KIM JEST WIEJSKI WYBORCA?**

Partycypacji wyborczej mieszkańców wsi w zasadzie sprzyjają te same czynniki, które generalnie warunkują wyborcze uczestnictwo Polaków. Istnieją jednak także pewne różnice dzielące wiejski i miejski elektorat.

I na wsi, i w mieście uczestnictwo wyborcze różnicuje płeć – mężczyźni wyraźnie częściej niż kobiety deklarują chęć głosowania. Jednak – wbrew temu, czego można by

oczekiwać na podstawie funkcjonujących stereotypów i często przypisywanego mieszkańcom wsi konserwatyizmu obyczajowego – na wsi dysproporcje pod względem gotowości partycypacji wyborczej pomiędzy kobietami i mężczyznami nie są większe niż miastach, a nawet odwrotnie – wśród zadeklarowanych wyborców z miast przewaga mężczyzn nad kobietami okazuje się nieco większa niż na wsi. Mieszkanke wsi nie ustępują też pod względem częstości deklaracji udziału w wyborach mieszkańcom miast – udział w ewentualnym głosowaniu zapowiada – zarówno na wsi, jak i w miastach – 51% respondentek.

Wyborczej aktywności Polaków sprzyja także wyższy poziom wykształcenia i – co się z tym wiąże – wyższy status społeczno-ekonomiczny. W tym wymiarze istnieją pewne różnice pod względem siły oddziaływania tych czynników na wsi i w mieście. Na wsi w ewentualnych wyborach do Sejmu i Senatu gotowe byłoby uczestniczyć nieco ponad dwie piąte osób z wykształceniem podstawowym (44%), natomiast wśród legitymujących się dyplomem wyższej uczelni odsetek ten wynosi już 65%. W miastach gotowość uczestniczenia w wyborach rośnie wyraźniej – z poziomu 44% w przypadku osób z wykształceniem podstawowym do 75% deklaracji w grupie badanych z wykształceniem wyższym. Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a udziałem w wyborach okazuje się zatem trochę silniejsza w przypadku mieszkańców miast (współczynniki V Cramera wynoszą odpowiednio: 0,14 i 0,20), co prawdopodobnie należy przypisać czynnikom środowiskowym – dużej koncentracji osób z wyższym wykształceniem w miastach.

Na wsi nieco mniejsze niż w miastach znaczenie dla uczestnictwa wyborczego ma również ocena własnej sytuacji materialnej. Słabsza jest tu zależność, zgodnie z którą osoby oceniające swoją sytuację materialną jako złą, rzadziej deklarują swój udział w ewentualnym głosowaniu niż badani pozytywnie oceniający własne warunki materialne.

Największy wpływ na uczestnictwo wyborcze zarówno mieszkańców wsi, jak i miast ma silnie związany z poziomem wykształcenia stopień zainteresowania polityką. Im jest on wyższy, tym częstsze uczestnictwo w wyborach. Zależność ta jest wyraźnie słabsza w przypadku mieszkańców wsi (V Cramera 0,22 ) niż miast (0,34).

Na gotowość partycypacji wyborczej mieszkańców wsi, inaczej niż w przypadku ludności miejskiej, wpływa uczestnictwo w praktykach religijnych. Na wsi osoby praktykujące co najmniej raz w tygodniu częściej zapowiadają swój udział w wyborach (59%) niż praktykujący rzadziej (49%) i w ogóle niebiorący udziału w praktykach religijnych (42%). Niemniej jednak i tu rola tego czynnika jest dość ograniczona (V Camera wynosi 0,11). W przypadku mieszkańców miast zależność pomiędzy częstością praktyk religijnych a deklarowanym uczestnictwem w wyborach okazuje się nieistotna statystycznie.

Tabela 9

|  | Deklaracje udziału w ewentualnych wyborach parlamentarnych |                  |                            |                  |
|--|--|------------------|----------------------------|------------------|
|  | Mieszkańcy wsi<br>N=1491                                   |                  | Mieszkańcy miast<br>N=2378 |                  |
|  | %  | Siła<br>związku* | %                          | Siła<br>związku* |
| <b>Płeć</b>                              |  |                  |                            |                  |
| Mężczyzna                                | 58   | 0,07             | 60                         | 0,09             |
| Kobieta                                  | 51   |                  | 51                         |                  |
| <b>Wiek</b>                              |  |                  |                            |                  |
| 18–24                                    | 55   | -                | 52                         | 0,07             |
| 25–34                                    | 49   |                  | 53                         |                  |
| 35–44                                    | 58   |                  | 52                         |                  |
| 45–54                                    | 55   |                  | 54                         |                  |
| 55–64                                    | 58   |                  | 60                         |                  |
| 65 i więcej                              | 51   |                  | 61                         |                  |
| <b>Wykształcenie</b>                     |  |                  |                            |                  |
| Podstawowe                               | 44   | 0,14             | 44                         | 0,20             |
| Zasadnicze zawodowe                      | 56   |                  | 45                         |                  |
| Średnie                                  | 58   |                  | 57                         |                  |
| Wyższe                                   | 65   |                  | 70                         |                  |
| <b>Ocena warunków materialnych</b>       |  |                  |                            |                  |
| Złe                                      | 47   | 0,11             | 43                         | 0,14             |
| Średnie                                  | 51   |                  | 53                         |                  |
| Dobre                                    | 61   |                  | 63                         |                  |
| <b>Praktyki religijne</b>                |  |                  |                            |                  |
| Praktykujący co najmniej raz w tygodniu  | 59   | 0,11             | 59                         | -                |
| Praktykujący rzadziej niż raz w tygodniu | 49   |                  | 53                         |                  |
| Niepraktykujący                          | 42   |                  | 53                         |                  |
| <b>Zainteresowanie polityką</b>          |  |                  |                            |                  |
| Duże                                     | 69   | 0,22             | 82                         | 0,34             |
| Średnie                                  | 63   |                  | 65                         |                  |
| Nikłe                                    | 52   |                  | 46                         |                  |
| Praktycznie żadne                        | 37   |                  | 30                         |                  |

\* Siła związku mierzona wartością współczynnika V Cramera. Podane są tylko wartości istotne statystycznie

### POGLĄDY POLITYCZNE I PREFERENCJE PARTYJNE MIESZKAŃCÓW WSI

W kwestii poglądów politycznych, to mieszkańcy wsi mają większe niż mieszkańcy miast trudności z określeniem się w tradycyjnych kategoriach lewicowo–prawicowego continuum. Jeśli zaś podejmują się określenia swoich poglądów politycznych na skali lewica–prawica, wyraźnie częściej niż mieszkańcy miast deklarują przekonania centrowe, co również może świadczyć o problemach z samookreśleniem politycznym – bowiem wybór poglądów centrowych często ma charakter ucieczkowy w przypadku tych respondentów, którzy nie potrafią nazwać swoich poglądów, lecz krępują się czy też nie chcą się do tego

przyznać. W porównaniu zatem z poglądami mieszkańców miast, poglądy mieszkańców wsi są mniej wyraziste. Jednocześnie owa wyrazistość nie rozkłada się równomiernie – wśród mieszkańców wsi obserwujemy, w porównaniu z mieszkańcami miast, nieco mniej osób o poglądach lewicowych niż prawicowych.

Tabela 10

| Poglądy polityczne | Mieszkańcy wsi |  | Mieszkańcy miast |  |
|--------------------|----------------|--|------------------|--|
|                    | ogółem         | z pominięciem odpowiedzi „trudno powiedzieć” | ogółem           | z pominięciem odpowiedzi „trudno powiedzieć” |
|                    | w procentach   |  |                  |  |
| Lewicowe           | 13             | 18   | 17               | 22   |
| Centrowe           | 35             | 47   | 35               | 44   |
| Prawicowe          | 25             | 34   | 27               | 34   |
| Trudno powiedzieć  | 27             | -  | 21               | -  |

\* Deklaracje zagregowane z czterech ostatnich miesięcy 2013 roku. N=3862

Mieszkańcy wsi to jednak przede wszystkim elektorat wyraźnie różny od innych pod względem sympatii partyjnych i wyborczych preferencji. Wśród mieszkańców wsi najbardziej liczącą się partią niezmiennie pozostaje PiS. Gdyby wybory miały odbywać się już teraz, na ugrupowanie Jarosława Kaczyńskiego gotów byłby głosować prawie co trzeci mieszkaniec wsi deklarujący udział w wyborach (29%). Niemal dwukrotnie mniej zwolenników ma na wsi rządząca PO (16%). Trzecie miejsce wśród najczęściej popieranych przez mieszkańców wsi ugrupowań zajmuje PSL, za którym gotów byłby się opowiedzieć co dziewiąty wyborca mieszkający na wsi (11%). Warto zaznaczyć, że odsetek popierających PSL jest wśród wyborców miejskich marginalny (3%). Poparcie dla tej partii – a nawet sama jej obecność w Sejmie – w dalszym ciągu bazuje więc głównie na głosach mieszkańców wsi, w tym przede wszystkim rolników (rolnicy stanowią najliczniejszą grupę jej wyborców – 20%). Niemniej jednak i w wśród rolników pierwszoplanową rolę, jeśli chodzi o sympatie partyjne, odgrywa obecnie PiS (37%).

Tabela 11

| Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory parlamentarne, to na kandydata której partii głosował(a)by Pan(i)w tych wyborach? | Odpowiedzi osób deklarujących udziału w potencjalnych wyborach* |                  |                  |                  |
|--|---|------------------|------------------|------------------|
|  | Wieś<br>N=807   | Rolnicy<br>N=102 | Miasto<br>N=1319 | Ogółem<br>N=2126 |
|  | w procentach  |                  |                  |                  |
| Prawo i Sprawiedliwość   | 29  | 37               | 22               | 25               |
| Platforma Obywatelska  | 16  | 8                | 28               | 23               |
| Polskie Stronictwo Ludowe  | 11  | 20               | 3                | 6                |
| Sojusz Lewicy Demokratycznej   | 7   | 5                | 11               | 9                |
| Inne   | 4   | 1                | 7                | 6                |
| Ruch Palikota/Twój Ruch  | 2   | 0                | 5                | 4                |
| Solidarna Polska   | 2   | 1                | 1                | 1                |
| PJN  | 0   | 0                | 1                | 1                |
| Trudno powiedzieć  | 28  | 27               | 22               | 24               |
| Odmowa odpowiedzi  | 2   | 1                | 1                | 1                |

\* Deklaracje zagregowane z czterech ostatnich miesięcy 2013 roku

Odnotowana w sondażach struktura zróżnicowania sympatii partyjnych w elektoratach miejskim i wiejskim dość wiernie oddaje rzeczywisty układ ich preferencji z wyborów w 2011 roku. Gdyby ostatnie wybory, z 9 października 2011 roku, rozstrzygały się na wsi, najwięcej głosów otrzymałby PiS (36,4%), na drugim miejscu znalazłaby się PO (26,89%), trzecie zaś miejsce zajęłoby PSL (17%). Do parlamentu dostałyby się jeszcze Ruch Palikota (8,21%) oraz SLD (7,18%). Wyniki te dość radykalnie odbiegają od wyborów dokonanych przez mieszkańców miast. Wśród nich zdecydowanym zwycięzcą była PO (45,56%), przed PiS (29,89%), Ruchem Palikota (10,97%) i SLD (8,24%). Gdyby ostatnie wybory rozstrzygały się w miastach, do Sejmu nie dostałby się PSL, który nie przekroczył wyborczego progu, zdobywając tylko 3,67% głosów wyborców miejskich.

Tabela 12

| Partie                       | Wyniki wyborów do Sejmu w 2011 roku. Dane PKW |        |        | Deklarowane poparcie dla partii politycznych w ewentualnych wyborach parlamentarnych* |                    |                    |
|------------------------------|---|--------|--------|---|--------------------|--------------------|
|                              | Wieś  | Miasto | Ogółem | Wieś<br>(N=565)   | Miasto<br>(N=1016) | Ogółem<br>(N=1581) |
|                              | w procentach                                  |        |        |   |                    |                    |
| Platforma Obywatelska        | 26,89   | 45,56  | 39,18  | 22  | 37                 | 31                 |
| Prawo i Sprawiedliwość       | 36,40   | 26,83  | 29,89  | 42  | 28                 | 33                 |
| Ruch Palikota                | 8,21  | 10,97  | 10,02  | 3   | 6                  | 5                  |
| Polskie Stronictwo Ludowe    | 17,00   | 3,67   | 8,36   | 15,   | 4                  | 8                  |
| Sojusz Lewicy Demokratycznej | 7,18  | 8,68   | 8,24   | 10  | 14                 | 12                 |
| PJN                          | 2,02  | 2,34   | 2,19   | 1   | 1                  | 1                  |
| Solidarna Polska             | -   | -      | -      | 2   | 1                  | 2                  |
| Inne partie                  |   |        |        | 5   | 9                  | 8                  |

\* Dane zagregowane z czterech ostatnich miesięcy 2013 roku. Deklaracje osób zapowiadających udział w potencjalnych wyborach i mających sprecyzowane preferencje partyjne (pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”). N=1581

Według danych PKW, PiS, który ogólnie wygrał na wsi, najwięcej zwolenników znalazł w swoim tradycyjnym „mateczniku” – regionie południowowschodnim, czyli województwie podkarpackim, gdzie na tę partię głosowało najwięcej osób w skali całego kraju – ponad połowa wyborców wiejskich (52,07%), a także małopolskim (49,33%). Dobry, wyższy od średniej ogólnopolskiej rezultat partia ta uzyskała też na wschodzie Polski, w województwach lubelskim (42,68%) i podlaskim (42,30%), oraz w województwach centralnych – mazowieckim (40,0%) oraz łódzkim (39,55%). Natomiast zwycięska w tych wyborach w skali całego kraju PO na wsi największe poparcie zdobyła na północy Polski – w województwach zachodniopomorskim (43,99%) oraz pomorskim (42,34%). Wyższe niż przeciętnie notowania miała również w województwach zachodnich – lubuskim (40,93%) i dolnośląskim (39,42%), a także południowo-zachodnich – opolskim (38,10%) oraz śląskim (36,31%). Najgorsze wyniki PO odnotowano tam, gdzie dobre rezultaty osiągnął jej najgroźniejszy konkurent – PiS. Z danych wynika, że różnice w układzie preferencji wyborczych między poszczególnymi województwami (i regionami kraju) są z reguły większe niż różnice w głosowaniu między miastem a wsią w poszczególnych województwach.



Mieszkańcy wsi rzadziej niż mieszkańcy miast biorą udział w wyborach, co wynika przede wszystkim z mniejszego zainteresowania polityką i słabszej orientacji w bieżącej sytuacji na scenie politycznej. Jednak gdybyśmy chcieli wyznaczyć główną linię podziału w zakresie zainteresowania polityką w zależności od miejsca zamieszkania, to przebiegałaby ona raczej między mieszkańcami największych miast a resztą kraju, niż między mieszkańcami miast a ludnością wiejską.

Ocena zachowań politycznych mieszkańców wsi wyłącznie na podstawie ich sondażowych deklaracji jest trudna, przede wszystkim dlatego, że mieszkańcy wsi bardziej niż mieszkańcy miast w swoich deklaracjach składanych ankieterom rozmiągają się z prawdą i w większym stopniu zawyżają na przykład deklarowaną frekwencję wyborczą w stosunku do zachowań rzeczywistych.



Uwzględniając jednak ten czynnik, ogólnie można powiedzieć, że dzisiejszych wyborców miejskich i wiejskich charakteryzuje podobny wskaźnik niestabilności wyborczej, czyli braku ciągłości w uczestniczeniu w kolejnych wyborach. Jednocześnie „stali” uczestnicy wyborów – biorący udział w dwóch kolejnych głosowaniach – stanowią większą grupę wśród mieszkańców miast niż wsi, natomiast wyborcom wiejskim częściej można przypisać postawę utrwalonej absencji wyborczej.

Mieszkańcy wsi, tak jak mieszkańcy miast, częściej deklarują, że brali udział w ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu, niż że obecnie gotowi są uczestniczyć w kolejnym głosowaniu. Większe zróżnicowanie pod względem owej gotowości partycypacyjnej widać w przypadku mieszkańców miast niż wsi.

Mieszkańcy wsi mają więcej kłopotów z samookreśleniem politycznym i usytuowaniem swoich poglądów na skali lewica–prawica. Jednocześnie na wsi nieco mniej popularne niż w miastach są poglądy lewicowe. Zróżnicowanie to znajduje odzwierciedlenie w sympatiach partyjnych. Wśród wyborców mieszkających na wsi najbardziej popularną partią jest PiS – ma on wśród nich niemal dwa razy więcej zwolenników niż zajmująca drugie miejsce rządząca PO. Ponad jedna dziesiąta mieszkańców wsi chce głosować na PSL. Gdyby wybory rozstrzygały się na wsi, do parlamentu weszłoby jeszcze tylko SLD. Natomiast mieszkańcy miast w dalszym ciągu częściej chcą głosować na PO niż na PiS, nieco częściej niż wyborcy wiejscy deklarują chęć głosowania na SLD, a także na Ruch Palikota, który głównie za sprawą ich decyzji miałby szansę osiągnąć próg wyborczy. Zupełnie nieliczni mieszkańcy miast głosowaliby natomiast na PSL, który – gdyby to ich wybory decydowały – nie wszedłby do parlamentu.

Opracowała  
Agnieszka CYBULSKA